

**Czy dwumiesięcznik " [Skarby Podkarpackie](#) " może zaczynać 6-stronicowy wywiad? Jeśli wypowiadającym się jest archeolog, prof. Michał Parczewski, a temat rozmowy dotyczy początków pobytu Słowian na terenie dzisiejszego Podkarpacia, tworzenia się w tym regionie początków polskiej państwowości, rywalizacji o te ziemie pomiędzy żywiołem polskim i ruskim - to taki materiał czyta się z wypiekami na twarzy. Ten numer "Skarbów" powinien szczególnie zainteresować fanów historii, bo tekstów z tego obszaru jest wyjątkowo dużo.**

Następny jest materiał o bitwie z 1266 r. pomiędzy rycerstwem małopolskim a księciem halicko-włodzimierskim, która odbyła się na terenie Podkarpacia, ale dokładnie nie wiadomo gdzie. Bronisław Wilk przedstawia dowody umiejscawiające krwawe zmagania i zwycięstwo oręża polskiego na brodzie na rzece Wisłok, pomiędzy Siedliskami a Zarzeczem.

Kontynuując cykl opowieści o cmentarzach wojennych z czasów I wojny światowej, tym razem piszemy o kwaterze Tyrolskich Strzelców Cesarskich w miejscowości Kamień. Walorem materiału Sławomira Kułacza są archiwalne zdjęcia prezentujące niezachowany obecnie stan nekropolii. Znów o cmentarzach, ale żydowskich to fotoreportaż Jerzego Wygody z cyklu o podkarpackich kirkutach.

Żydzi, Cyganie, Huculi, Polacy palili nałogowo gliniane fajki. To zagadnienie w ujęciu historycznym przedstawia Andrzej Potocki, sięgając po XIX-wieczne przykłady złotego stulecia fajki na Podkarpaciu. Kolejna opowieść - tym razem Pawła Pasterza - o bakelicie, jednej z pierwszymi sztucznych substancji wykorzystanych na masową skalę przez przemysł I połowy XX w. O odkryciu w XIX w. ropy na Podkarpaciu i jej przemysłowym wydobyciu wie każdy. Ale o ciekawych losach miejscowości Wietrzno koło Dukli związanych z tym zagadnieniem już niewielu. A na gruntach rodu Chłędowskich – o czym pisze Agnieszka Pajęcka - już w 1884 r. odkryto ropę naftową.

Kto wie co to była Heptapolitana albo Pentapolitana? O losach tych pojęć i związku ich z rozwojem miast na dzisiejszej Słowacji przeczytacie także w „Skarbach”. Podobnie jak o tym, że ślady historii nie koniecznie trzeba szukać w archiwach kościelnych czy na polach bitew. Często warto zajrzeć do zbiorów kolekcjonerów, a znajdziemy w nich jeszcze inne dziedzictwo przeszłości: stare listy, notatki i... pocztówki. Niesamowity świat barw, kształtów i tematów. O losach cesarsko-królewskiego urzędnika pocztowego z Rzeszowa opowiada Izabela Fac, właśnie poprzez wysyłane do niego kartki pocztowe z pocz. XX w.

W stałym esejju „Spotkanie z dziełem” Barbara Adamska wzięła na cel kolejny obraz z kolekcji Dąbskich Muzeum Okręgowego w Rzeszowie – „Krajobraz z bydłem” holenderskiego malarza Jana Asselyna z ok. 1650 r. Jak mowa o sztuce przed duże „S” nie można nie wspomnieć o bogato ilustrowanym tekście Janusza Mazura prezentującym losy i legendy związane z cerkwią w Radrużu, jednej z najstarszych na obszarze pogranicza polsko-ruskiego.

Nie mogło zabraknąć historii z pracowni konserwatorskich: nasi Czytelnicy jako pierwsi mogą

obejrzyć etapy prac nad przywróceniem pierwotnego wyglądu gotyckiej rzeźby z XV w. – Matki Boskiej Rzeszowskiej. W jeszcze jedną podróż zabiera nas tekst o szlachetnej sztuce konserwacji prezentujący efekty tych działań zrealizowanych w roku ubiegłym w Muzeum Narodowym Ziemi Przemyskiej. I na koniec perełka - wspaniały temat Ewy Lorentz o najstarszym moście kamiennym w naszym regionie z 1782 r. w Iwoniczu Wsi.

□□□ *Projekt „Turystyka bez granic - wzmocnienie współpracy transgranicznej w turystyce w oparciu o zrównoważony rozwój środowiska”, współfinansowany przez Unię Europejską z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Programu Współpracy Transgranicznej Rzeczpospolita Polska – Republika Słowacka 2007 – 2013.*

*Tekst nadesłany przez: K. Zieliński*